

JÓZEF JAWUREK: PIANISTA, DYRYGENT, MENTOR CHOPINA

Niniejszy tekst powstał w ramach projektu „Józef Jawurek i jego muzyczna rodzina”, sfinansowanego przez Narodowy Instytut Muzyki i Tańca (program „Białe plamy – muzyka i taniec 2022/2023”). Do niniejszej publikacji tekst został przyjęty w trybie *double blind review process*.

Niedługo i po polsku zapomnę – po francusku z angielska mówić będę – a po angielsku nauczę się ze szkocka i wyjdę na starego *Jaworka*, co 5-cioma językami mówił na raz” – pisał Fryderyk Chopin ze Szkocji do Wojciecha Grzymały 1 października 1848 roku¹. „Starym Jaworkiem” wzmiankowanym w liście kompozytora był zmarły osiem lat wcześniej Józef Jawurek (Josef Javůrek)² – jedna z kluczowych postaci warszawskiego życia muzycznego w czasach młodości Chopina.

Jawurek – pianista, dyrygent i organizator koncertów – należał do grona bliskich przyjaciół rodziny najwybitniejszego polskiego kompozytora. Jej częstymi gośćmi byli sąsiedzi oraz wykładowcy uniwersytetu i konserwatorium, wśród nich Józef Elsner (1769–1854), Wacław Wilhelm Würfel (1790–1832) i właśnie Józef Jawurek³. Według Ferdynanda Hoesicka (1867–1941), ostatni z nich był tym profesorem konserwatorium, z którym Chopin miał „najbliższy i najserdeczniejszy stosunek”⁴. Zdaniem Hoesicka muzyk ten – jako jeden z pierwszych mentorów Fryderyka – był przezeń darzony takim samym zaufaniem, jak Józef Elsner. Chopin miał się też stosować do rad Jawurka w zakresie gry i kompozycji. Julian Heppen (1828–1898) na podstawie słów Oskara Kolberga (1814–1890), że „rady także Jawórka chętnie Chopin przyjmował uchem”⁵, twierdził, że czeski pianista był pierwszym nauczycielem Chopina⁶, czemu zaprzeczał Maurycy Karasowski (1823–1892)⁷.

Mimo znaczącej roli Jawurka w życiu muzycznym ówczesnej Warszawy nie poświęcono mu żadnej większej pracy muzykologicznej. Odnoszące się do niego hasła biograficzne w encyklopediach i słownikach zawierają informacje niekompletne⁸, co było skutkiem utrudnionego dostępu do rozproszonych źródeł na temat Jawurka i jego rodziny. Najbardziej aktualnym opracowaniem biograficznym dotyczącym tego muzyka jest artykuł Jerzego Mariana Michalaka z 2001 roku⁹, przetłumaczony na język niemiecki i poszerzony w 2012 roku¹⁰. Mimo ogromnej wartości tej pracy pojawiają się w niej tezy niepotwierdzone albo oparte na wątpliwych przesłankach – między innymi dotyczące daty przyjazdu muzyka do Gdańska i jego udziału w tamtejszym życiu muzycznym przed 1806 rokiem czy pobytu w tym mieście podczas oblężenia przez wojska rosyjskie w 1813 roku.

Dzięki przeprowadzonym przeze mnie badaniom udało mi się nie tylko dotrzeć do nowych faktów i skorygować niektóre ustalenia

Michalaka, ale także znaleźć podstawę źródłową do niektórych postawionych przez niego tez (na przykład o pobycie Jawurka w Wiedniu na początku XIX wieku). Niestety w biografii tego czeskiego muzyka wciąż pozostają luki, które być może uda się wypełnić w przyszłości. W niniejszym tekście prezentuję przede wszystkim wyniki kwerend w niewykorzystanych dotychczas źródłach, takich jak prasa, wspomnienia Edwarda Rastawieckiego¹¹, księgi metrykalne i akta stanu cywilnego czy korespondencja.

Daty życia

Pierwszym zaskakującym faktem w biografii Józefa Jawurka są rozbieżności dotyczące dat jego życia. W literaturze przedmiotu można odnaleźć dwie daty urodzenia tego muzyka: 16 marca lub 2 października, obie – roku 1756. Pierwsza z nich została podana po raz pierwszy przez autorów *Czechosłowackiego słownika muzycznego* (*Československý hudební slovník osob a institucí*) z 1963 roku¹², a następnie powielona w większości biogramów encyklopedycznych. Druga data pojawiła się w nekrologu muzyka, opublikowanym w „Kurierze Warszawskim” krótko po jego pogrzebie¹³.

Podobne rozbieżności występują w przypadku daty śmierci Jawurka: można odnaleźć informację, że pianista zmarł 22 czerwca lub 22 lipca 1840 roku. Akt zgonu kompozytora, którego nazwisko odnotowano w formie „Jaworek”, został spisany w kancelarii warszawskiej parafii św. Andrzeja 23 lipca 1840 roku przez księdza Marcina Zarzeckiego, urzędnika stanu cywilnego¹⁴. Świadcami sporządzania dokumentu byli dwaj muzycy: Jan (Johann) Komann vel Kommann (1797?–1852)¹⁵ oraz Walenty Strybel (1807–1866)¹⁶. Według ich zeznań Jawurek zmarł poprzedniego dnia o godzinie „szóstej z południa” w domu przy ulicy Bielańskiej pod numerem hipotecznym 601¹⁷ jako emerytowany profesor konserwatorium w wieku 84 lat. Zgodnie z aktem zgonu był on urodzonym „w Czechach w mieście Beneszowie” synem Franciszka i Józefy Jaworków, który pozostawił po sobie wdowę, Karolinę z Peszków. Jest zatem pewne, że kompozytor zmarł 22 lipca. Podawana w biogramach Jawurka data 22 czerwca wynika z błędu drukarskiego w wydaniu „Kuriera Warszawskiego” z 29 lipca 1840 roku¹⁸, następnego dnia skorygowanego¹⁹.

W wyniku kwerendy archiwalnej w księgach metrykalnych parafii Beneszów (Benešov) ustaliłem, że 16 marca 1756 roku²⁰ urodził się ochrzczony następnego dnia Jozef²¹ Jawurek. Jego rodzicami byli natomiast Wacław i Terezia, chłopci ze wsi Konopiště. Chłopiec ten zmarł w szóstym dniu życia – 22 marca²². Natomiast 2 października – lecz 1757 roku! – na świat przyszedł ochrzczony następnego dnia Joseph Kallazantius, syn Frantiska Gawurka i jego żony Josefy²³.

Krąg rodzinny

Ojciec chłopca w innych metrykach został odnotowany jako nauczyciel, kantor i organista w Beneszowie. Ożenił się z Josefą Ploczek 6 listopada 1740 roku w tej samej miejscowości²⁴. Z trzynastorga ich dzieci Józef był dziewiątym. Jego rodzeństwo nosiło imiona: Frantisek Dominik (1741²⁵), Jan Florian (1743²⁶), Anna Josefa (1745²⁷), Wacław Jakub (1747²⁸–1748²⁹), Josef Kalazanz (1749³⁰, zmarł po miesiącu życia³¹), Frantiska Rozina (1751³²), Frantiska Josepha (1753³³), Caterżina Scholastika (1755³⁴), Jan Ignatius Wacław Benedikt (1759³⁵), Johanna Theresia Catharina (1761³⁶), Johanna (1763³⁷), Augustinus Joannes (1766³⁸). Organista i kantor František Jawurek zmarł w Beneszowie 17 stycznia 1772 roku w wieku 58 lat³⁹, a jego żona – także 9 czerwca 1795 roku w wieku 75 lat⁴⁰. Podczas obu pogrzebów jako kapłan posługiwał... Józef Jawurek.

Był to najstarszy brat warszawskiego pianisty, który miał być jego pierwszym nauczycielem muzyki. Urodził się 16 września 1741 roku w Beneszowie jako František Dominik, a w 1764 roku złożył śluby zakonne w Sazawie (Sázava) w środkowych Czechach, przyjmując imię zakonne Józef⁴¹. Od 1769 roku studiował teologię u benedyktynów w Brzewnovie (Břevnov) koło Pragi, gdzie otrzymał święcenia kapłańskie. W tym czasie jego młodszy o 16 lat brat był śpiewakiem w tamtejszej kapeli klasztornej⁴².

Pierwszy pobyt w Wiedniu i w Warszawie

Po opuszczeniu Brzewnowa Jawurek znalazł się w Wiedniu. Tam – według jego własnych słów z 1823 roku – przez 15 lat był akredytowanym organistą w kościele augustianów, czyli w świątyni parafialnej dworu cesarskiego⁴³. Podczas pobytu w Wiedniu zdaniem Franza Xavera Mozarta (1791–1844) miał być uczniem i nieodłącznym towarzyszem jego ojca, Wolfganga Amadeusza⁴⁴. Należy potraktować tę informację z ostrożnością, gdyż oprócz tych wspomnień nie są znane żadne inne źródła potwierdzające, że Jawurek należał do kręgu uczniów Mozarta. Franz Xaver nie mógł go pamiętać ze swojego dzieciństwa – jego wspomnienia są oparte na informacjach, które otrzymał od samego Jawurka podczas ich spotkania w 1819 roku.

Muzykę przeniósł się z Wiednia do Rzeczypospolitej w czasie Sejmu Wielkiego, jednak dokładna data nie jest znana. W 1830 roku w prasie podano, że przebywał w Polsce od 42 lat⁴⁵; data roczna 1788 momentu przybycia została podana w *Polskim słowniku biograficznym*⁴⁶. Jeśli tak, to rozminąłby się z przebywającym w stolicy cesarstwa w latach 1789–1791 Józefem Elsnerem, choć istnieje poszlaka, że muzycy poznali się w Wiedniu⁴⁷.

W Warszawie Jawurek został zatrudniony przez księżnę Teklę z Czapliców Jabłonowską (1758–1820) jako nauczyciel muzyki jej córki Teresy (1778–1863)⁴⁸. Jabłonowscy w latach 80. przebywali

w Wiedniu, gdzie urodził się i został ochrzczony 30 czerwca 1785 roku ich syn Maksymilian⁴⁹ (zm. 1846)⁵⁰. Tekla Jabłonowska miała być wówczas uczennicą Mozarta⁵¹. Nie wiadomo, czy już wtedy Jawurek nawiązał kontakty z księstwem i czy z nim przybył do Warszawy, czy został zaangażowany później. Jego przyjaciel, Josef Anton Kapeller młodszy (1761–1806), malarz i miedziorytnik, na początku lat 90. został nauczycielem rysunku Teresy Jabłonowskiej⁵² jako następcą Josepha Grassiego (1757–1838). Kapellera najprawdopodobniej sprowadzono za pośrednictwem posła polskiego w Wiedniu, Franciszka Ksawerego Woyny (1750–1813), szwagra księżnej Jabłonowskiej⁵³.

Wartościowym źródłem informacji na temat pobytu Jawurka w Warszawie na początku lat 90. są wypisy z niezachowanych listów Geoga Alberta Lessla (1734–1800) do jego syna Fryderyka Alberta (1767–1822), sporządzone przed II wojną światową przez profesora Zygmunta Batowskiego (1876–1944)⁵⁴. Georg Albert, najśłynniejszy cukiernik epoki stanisławowskiej, regularnie korespondował z synem podróżującym po miastach włoskich w latach 1791–1794, a następnie sporadycznie pisał do niego listy aż do swojej śmierci. Prowadząc modny salon cukierniczy, Lessel senior poznał między innymi Jawurka i Kapellera, których obecność w stolicy odnotował po raz pierwszy w liście do Fryderyka z dnia 17 grudnia 1791 roku⁵⁵. Jawurek rzadko miał się pojawiać w salonie Lessla, gdyż większość czasu spędzał u swojej ukochanej. Z listu wynika, że przynajmniej od pewnego czasu był znajomym i cukiernika, i jego syna, który z kolei przyjaźnił się z Kapellerem. Georg Albert 15 lutego 1792 roku doniósł Fryderykowi, że Jawurek się ożenił. W warszawskich księgach metrykalnych nie udało mi się odnaleźć metryki jego ślubu⁵⁶. Żoną Jawurka została urodzona w Gdańsku Karolina Peszke vel Teszke. Przyjęcie weselne odbyło się w salonie Lessla w Pałacu Saskim, a cukiernik był świadkiem na ślubie muzyka⁵⁷. W tym samym liście znajduje się informacja, że Jawurek zaczął udzielać lekcji gry na fortepianie córce Geoga Alberta, Karolinie Luizie (1780–1834).

Pianista wystąpił podczas co najmniej trzech koncertów publicznych w Warszawie, 23 marca oraz 13 i 20 kwietnia 1792 roku. Zaprezentował wówczas jeden z koncertów fortepianowych Mozarta⁵⁸. Występy te, zorganizowane dla skrzypka Dieudonné-Pascala Pieltaina (1754–1833) i dla wybitnej czeskiej śpiewaczki Josephy Duschek (Josefína Dušková, 1754–1824), odbyły się w wielkiej sali reductowej teatru warszawskiego przy placu Krasieńskich. Po tych występach Jawurek przesyłał Fryderykowi Albertowi Lesslowi za pośrednictwem ojca serdeczne pozdrowienia w listach z 31 marca i 14 kwietnia 1792 roku⁵⁹. W pierwszym z tych listów znajdowały się bardziej szczegółowe informacje o ślubie Jawurka, lecz Batowski ich nie odpisał⁶⁰.

W liście z 1 czerwca 1792 roku Lessel poinformował syna, że Jawurek i Kappeller wyjechali na wieś ze swoim państwem⁶¹, 29 września – o rychłym powrocie Jawurka do Warszawy⁶², odnotowanym

dopiero 20 października⁶³. 22 grudnia Lessel doniósł synowi, że Jawurek rozpoczął udzielanie lekcji księżniczce Radziwiłłównie⁶⁴, w liście z 27 kwietnia 1793 roku zaś – że pianista zaczął służbę na dworze Michała Hieronima Radziwiłła (1744–1831) w Nieborowie, ku niezadowoleniu swojej uczennicy, Karoliny Luizy Lessel⁶⁵.

Służba w Nieborowie

Jawurek został nadwornym kapelmistrzem i nauczycielem gry na fortepianie. Po wyjeździe do Nieborowa podtrzymywał kontakt korespondencyjny z Georgiem Albertem Lesslem. Muzyk miał dziękować niebiosom za służbę u Radziwiłłów, o czym Lessel wzmiankował synowi 12 czerwca 1793 roku⁶⁶.

W lipcu wizytę Jawurkowi w Nieborowie złożył jeden z synów, Karol (1775–1841)⁶⁷, późniejszy warszawski cukiernik. Młodzieniec początkowo miał spędzić na dworze Radziwiłłów pięć dni, ale dzięki zachęcie księżnej został tam ponad dwa tygodnie, o czym donosił Lessel w liście z 27 lipca⁶⁸. Karol powtórzył swoją wizytę w październiku na zaproszenie przekazane w imieniu Heleny z Przeddzieckich Radziwiłłowej (1753–1821) przez Jawurka⁶⁹. Młody Lessel spędził w Nieborowie cztery tygodnie i po powrocie przekazał ojcu interesujące informacje z wydarzeń na dworze Radziwiłłów⁷⁰. Podczas jego wizyty do rezydencji książąt przybył król Prus, Fryderyk Wilhelm II, dla którego Jawurek zagrał kozaka, a do muzyki tańczyć miały księżniczki Radziwiłłówny. Karol wykonywał z Jawurkiem polonezy, a także przygotował lody, które smakowały królowi bardziej niż berlińskie. W liście z 16 listopada znalazł się opis wizyty króla, z iluminacją Arkadii oraz balem w Łowiczu, na którym pruscy oficerowie nie mieli powodzenia u dam.

Podczas pobytu w Nieborowie Jawurek opracował balladę *Lenore* Gottfrieda Augusta Bürgera (1747–1794). Na stronie tytułowej jednego z rękopisów znalazła się informacja: „Kapellmeister bey S[eine]l: Durchl.[aucht] dem Fürst Radziwill, [!] Palatin von Willna”⁷¹. Kompozytor zaplanował wydanie tego dzieła drukiem: opracowanie pierwszych szesnastu wersów ukazało się w kwartalniku muzycznym „Apollo”, wydawanym w Dreźnie i w Lipsku w latach 1797–1798 przez Christiana Friedricha Wilhelma Krieglę⁷². Niestety ukazały się tylko dwa pierwsze numery czasopisma, dlatego ballada nie została opublikowana w całości, mimo zapowiedzi umieszczonych w drugim numerze kwartalnika.

Nie wiadomo, kiedy dokładnie Jawurek zakończył pracę w Nieborowie. Po raz ostatni w korespondencji Lesslów jego nazwisko padło 22 września 1798 roku, w kontekście wizyty księżnej Radziwiłłowej w salonie Georga Alberta⁷³. Następnie w grudniu 1799 roku pianista, tytułujący się jako „dyrektor Kapeli J[ąśnie] O.[świeconego] Xiążęcia J[ego]m[os]ci Radziwiłła w Nieborowie przy Łowiczu”, opublikował w „Gazecie Warszawskiej” ogłoszenie o przyjmowaniu prenumeraty

na numery kwartalnika muzycznego „Dziennik Pianofortowy”⁷⁴, wydawanego przez Johanna Petera Milchmeyera (1750–1813), autora opublikowanej w 1797 roku szkoły gry na fortepianie, *Die wahre Art das Pianoforte zu spielen*. Periodyk, jako kontynuacja tego podręcznika, miał wychodzić w Dreźnie, tak jak „Apollo”, i zawierać najnowsze zagraniczne kompozycje na fortepian, opatrzone oznaczeniami aplikatury i wskazówkami metodycznymi. Ukazało się kilka numerów „Journal de Forté-piano” Milchmeyera, nie wiadomo jednak, ilu prenumeratorów udało się pozyskać. Zarówno publikacja ballady *Lenore* w Dreźnie, jak i współpraca z Milchmeyerem świadczą o zainteresowaniu nieborowskiego kapelmistrza ruchem wydawniczym i nowościami na rynku muzycznym.

Wyjazd do Wiednia i do Gdańska

Okoliczności wyjazdu Jawurka z Nieborowa nie są znane. Wiadomo natomiast, że w sierpniu 1801 roku opublikował w „Kurierze Litewskim” informację, że mieszka w Wiedniu, w kwartale Eisgrübel przy placu św. Piotra (Petersplatz)⁷⁵, oraz współpracuje z producentem fortepianów Antonem Walterem (1752–1826)⁷⁶. W anonsie prasowym Jawurek oferował pośrednictwo w sprowadzeniu wiedeńskich fortepianów⁷⁷.

Pianista 16 sierpnia 1806 roku wstąpił do wiedeńskiej Tonkünstler-Societät⁷⁸, założonej w 1771 roku organizacji zrzeszającej muzyków, której celem było wsparcie finansowe wdów i sierot po członkach towarzystwa oraz organizowanie publicznych koncertów na rzecz funduszu stowarzyszenia⁷⁹. Przedstawił wówczas odpis metryki chrztu, co było konieczne, by dołączyć do organizacji⁸⁰. Na jej podstawie w dokumentach Tonkünstler-Societät odnotowano jako datę jego urodzenia 2 października 1757 roku. Niedługo potem Jawurek wyjechał ze stolicy cesarstwa i przestał opłacać składki członkowskie. W kwietniu 1830 roku na łamach wiedeńskiej prasy muzyk został wezwany do uiszczenia zaległości pod groźbą wykreślenia z listy członków towarzystwa⁸¹.

W tym samym roku 1806 Jawurek przeniósł się z Wiednia do Gdańska razem z kupcem Johannem Gotthardem von Frantziusem (1769–1849)⁸², który sprowadził go w charakterze nauczyciela fortepianu swoich dzieci i kapelmistrza koncertów domowych.

Po raz pierwszy nazwisko Jawurka pojawiło się w anonsie w „Danziger Anzeigen und Nachrichten” z 24 grudnia 1806 roku, zapowiadającym jego występ 3 stycznia następnego roku – pianista wykonał wówczas jeden z koncertów fortepianowych Mozarta⁸³. Wiosną 1807 Gdańsk był obleżony przez wojska napoleońskie, co spowodowało duże zniszczenia i zahamowanie życia kulturalnego⁸⁴. Następnym koncertem Jawurka, zaplanowanym dopiero na 26 marca 1808 roku, został przełożony na 30 marca, a w ogłoszeniu o nim podano informację o zamieszkaniu artysty w domu należącym do

senatora von Frantziusa przy Podwalu Przedmiejskim (Vorstädtischer Graben) 44⁸⁵. Kolejny raz wystąpił 15 marca 1809, w związku z kwestą rzecz miejscowego sierocińca⁸⁶. Program nie zachował się, wiadomo jednak, że pianista grał z bratową swojego chlebodawcy Anne Elisabeth Frantzius (1776–1809)⁸⁷ na dwa fortepiany. Około 1809 roku Jawurek wydał drukiem trzy polonezy, sprzedawane w oficynie Breitkopfa i Härtla w Lipsku⁸⁸.

Latem 1811 roku gościł Józefa Elsnera, który przybył do Gdańska razem z zespołem warszawskiego Teatru Narodowego⁸⁹. Podczas oblężenia miasta przez wojska rosyjskie w 1813 Jawurek wyjechał razem z rodziną Frantziusów do Pragi⁹⁰. W styczniu 1814 odwiedził Warszawę, gdzie zaprosił na kolację Józefa Elsnera i przebywającego tam z wizytą Wincentego Lessla (1756–1825)⁹¹. Szczegóły tego spotkania nie są znane, wiadomo jedynie, że rozmawiano między innymi o Franciszku Lesslu (1780–1838).

Jawurek wrócił do Gdańska i wystąpił na koncercie publicznym 1 kwietnia 1815 roku, uczestnicząc w wykonaniu *Kwintetu Es-dur* KV 452 na instrumenty dęte i fortepian Mozarta⁹². Pianista zorganizował także koncert 29 kwietnia, z którego dochód miał być przeznaczony na rzecz Nicolasa Mühlego, byłego kierownika muzycznego gdańskiego teatru⁹³. W czerwcu 1817 Jawurek napisał swoje *Preludium* do sztambucha przebywającej w Gdańsku Marii Szymanowskiej⁹⁴. W październiku pianista został zarekomendowany na stanowisko dyrektora muzycznego nowo powołanej Danziger Singakademie, jednak jego kandydaturę odrzucono. Jak stwierdzili członkowie towarzystwa, „doświadczenie pokazało, że pod kierunkiem Jawurka nie da się niczego porządnie zaśpiewać”⁹⁵.

Ze względu na problemy finansowe rodziny Frantziusów Jawurek musiał opuścić Gdańsk⁹⁶. Jego koncert pożegnalny odbył się 22 października 1817 roku⁹⁷. Na łamach gdańskiej prasy około trzech miesięcy później, w styczniu, prosił ewentualnych wierzycieli i dłużników do stawienia się w jego mieszkaniu, a 1 lutego żegnał przyjaciół, wyrażając żal, że los nie pozwolił mu dożyć w Gdańsku końca jego dni⁹⁸.

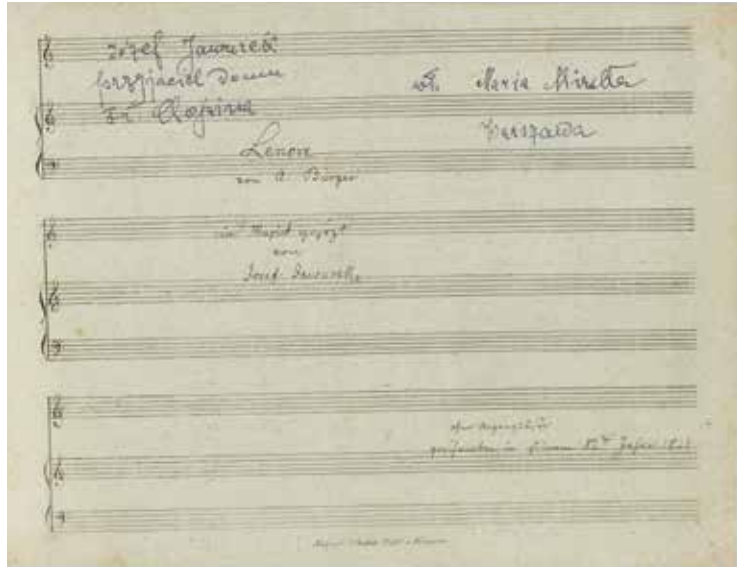
Drugi pobyt w Warszawie

W lutym 1818 roku Jawurek przeniósł się do Warszawy, gdzie działał do śmierci jako dyrygent i pedagog. Był jednym z najaktywniejszych warszawskich muzyków, zaangażowanym w działalność Towarzystwa Muzyki Kościelnej oraz Towarzystwa Przyjaciół Muzyki Religijnej i Narodowej⁹⁹. Dyrygował orkiestrami tych stowarzyszeń, na przykład w styczniu 1821, podczas nabożeństwa żałobnego po swoim przyjacielu Macieju Kamińskim (1734–1821). Poprowadził wówczas wykonanie *Requiem* Mozarta¹⁰⁰.

Jawurek był też jednym z siedmiu dyrektorów założonego w 1817 roku w Warszawie Towarzystwa Amatorskiego Muzycznego (razem z Henrykiem Lentzem, Antonim Stolpem, Franciszkiem Lesslem,



Ilustracja 1. Pierwsza strona druku ballady *Lenore* w kwartalniku „Apollo”, Österreichische Nationalbibliothek w Wiedniu, sygn. SH.SW.40/1 MUS.



Ilustracja 2. Karta tytułowa niepełnego autografu ballady *Lenore* z 1838 roku, Muzeum Fryderyka Chopina, sygn. M/79. Kompozytor odnotował: „Lenore | von A. Bürger | in Musick gesetzt | vom | Josef Jawurek | ohne Augengläser | geschrieben in seinem 82^{ten} Jahre 1838” – zaznaczył, że mimo zaawansowanego wieku nie korzysta z okularów.

Wacławem Wilhelmem Würflem, Fryderykiem Ferdynandem Haasem i Janem Peschkem)¹⁰¹. Zrzeszało ono zarówno zawodowych muzyków, jak i amatorów, a na cotygodniowych koncertach prezentowało uwertury, symfonie czy koncerty solowe¹⁰². Spotkania odbywały się do 1823 roku, początkowo w sali reductowej Teatru Narodowego, a następnie w domu Franciszka Salvatora przy Rynku Nowego Miasta. W późniejszych latach Jawurek był też jednym ze stałych bywalców piątkowych spotkań muzycznych w salonie Josepha Christopha Kesslera (1800–1872)¹⁰³. Zaangażował się także w działalność Towarzystwa Dobroczynności. Dyrygował orkiestrą i muzykował na eolimelodikonie w ramach koncertów na dochód towarzystwa, przykładowo 6 maja 1822 roku¹⁰⁴. W 1824 zorganizował również koncert charytatywny dla powodziarzy z Petersburga, na którym wykonano kantatę Elsnera¹⁰⁵. Jako inicjator tego przedsięwzięcia pianista został nagrodzony przez cara Aleksandra I rulo-
nem dukatów. Od następcy Aleksandra, Mikołaja I, w październiku 1830 roku otrzymał złotą tabakierkę w uznaniu dla jednej z jego kompozycji¹⁰⁶.

W maju 1819 do Warszawy przyjechał wspomniany już Franz Xaver Mozart, a 2 czerwca odwiedził go Jawurek, przedstawiając się jako uczeń Wolfganga Amadeusza Mozarta¹⁰⁷. Czeski muzyk miał otoczyć goszczącego w Warszawie wirtuoza „ojcowską opieką”. Być może właśnie Jawurek zorganizował 14 czerwca koncert Mozarta, na którym oprócz wirtuoza mieli wystąpić „artyści dramatyczni i muzyczni”¹⁰⁸. 20 czerwca Elsner napisał czterogłosowy kanon *Mozart leb wohl* z tekstem dedykacji: „Text a la Jawureck ihrem Freunde und dem Verehrer ihres Vaters – dies bestätige ich durch diese Unterschrift in musikalischen Noten – ich der ich von gleicher Freundschaft und Verehrung durchdrungen bin. Joseph Elsner”¹⁰⁹.

Podczas pobytu w Warszawie Franz Xaver Mozart wstąpił do loży masonskiej „Świątynia Stałości” (*Halle der Beständigkeit*), której Jawurek był członkiem honorowym na piątym stopniu wtajemniczenia i pełnił funkcję „dyrektora harmonii”¹¹⁰. W 1820 roku oprócz Jawurka do loży tej należeli m.in. Józef Elsner, wspomniany już cukiernik Karol Lessel oraz Gottfried i Franz Kühnlowie¹¹¹ (szwagier i siostrzeniec Wojciecha Żywnego). Jawurek i Elsner byli również członkami honorowymi warszawskiej loży „Świątynia Minerwy”¹¹².

W 1821 roku Jawurek został członkiem deputacji oceniającej krajowe „płody przemysłu i kunsztu” na pierwszej warszawskiej wystawie przemysłowej¹¹³. Odbywała się ona we wrześniu i październiku w salach ratusza¹¹⁴. Wyróżnienia przyznawała Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych i Policji, na podstawie opinii grupy rzeczoznawców¹¹⁵. Jawurek był recenzentem prezentowanych na wystawie instrumentów muzycznych – fortepianów Antoniego Leszczyńskiego i eolimelodikonu¹¹⁶.

W latach 1821–1827 Jawurek dyrygował zespołem muzycznym warszawskiego kościoła ewangelicko-augsburskiego św. Trójcy¹¹⁷. Z tego etapu jego życia zachowały się interesujące źródła, przechowywane

obecnie w Archiwum Głównym Akt Dawnych¹¹⁸. W tece z dokumentacją życia muzycznego w kościele ewangelickim znajduje się część korespondencji Jawurka z zarządzeniem parafii oraz sporządzone przez niego listy wykonawców koncertów w tej świątyni.

Na stanowisku dyrygenta kościoła ewangelickiego Jawurek był następcą Józefa Elsnera. Staraniem czeskiego muzyka zwiększono zespół, w skład którego wchodził nie tylko profesjonalni muzycy, amatorzy oraz studenci konserwatorium, lecz także członkowie stacjonujących w Warszawie rosyjskich kapel wojskowych. Przynajmniej dwukrotnie z zespołem wystąpił Fryderyk Chopin (25 grudnia 1824 i 22 maja 1825 roku), a jego siostra Ludwika – trzykrotnie¹¹⁹. Razem z kantorem Janem Bogusławem Schurigiem (1793–1864) Jawurek dobierał repertuar i aranżował oprawę muzyczną największych uroczystości (Bożego Narodzenia, Wielkanocy, Wniebowstąpienia, Zesłania Ducha Świętego) oraz nabożeństw okolicznościowych¹²⁰. Za te działania pianista otrzymywał od zarządu parafii podziękowania listowne¹²¹ lub opublikowane w prasie¹²². W latach 1821–1830 odbyło się co najmniej trzydzieści takich koncertów¹²³. Ponadto w 1823 roku Jawurek zainicjował zbiórkę pieniężną na zakup instrumentów dla zespołu kościelnego¹²⁴, lecz jej rezultaty nie były w pełni zadowalające¹²⁵. W 1825 roku kupiono dwanaście par skrzypiec, dwie altówki, trzy wiolonczele oraz dwa kontrabasy, a także nowe nuty¹²⁶. Część muzykaliów przekazał do zbiorów zespołu muzycznego sam Jawurek, na przykład „Wielką mszę Haydna”¹²⁷.

27 maja 1825 roku w sali konserwatorium Jawurek zorganizował koncert, podczas którego wystąpił Fryderyk Chopin, wykonując na eolipantalionie *Allegro z Koncertu fortepianowego f-moll (g-moll op. 58?)* Moschelesa i improwizowaną fantazję¹²⁸. Koncert powtórzono 10 czerwca na rzecz Towarzystwa Dobroczynności¹²⁹. W grudniu 1825 Jawurek zaprosił na kolację Mikołaja Chopina i jego piętnastoletniego syna Fryderyka, który opisał ją w liście do Jana Białobłockiego z 24 grudnia 1825 roku¹³⁰:

– Ale, ale, żeby nie owa kolacja u Jaworka, już bym był list skończył. Byłem onegdaj proszony do niego wraz z Papą na laxa (nie na laxans [środek przeczyszczający]). Z pierwszych zaprosin Jaworka myślałem, że dostał biegunki i mnie na podobną zaprasza, ale się później przekonał, gdy mi owego lax wyniesiono i pokazano, jak dużo go jest i ile osób go zjeść może, że to jest łosoś, po niemiecku Lachs, który mu z Gdańska przysłali.

Zdaniem Jerzego Mariana Michalaka łosoś mógł być prezentem dla Jawurka od kogoś z rodziny Frantziusów lub jednego z gdańskich muzyków, na przykład z rodziny Sczersputowskich¹³¹.

W 1826 roku Jawurek został powołany na stanowisko nauczyciela gry na fortepianie w Szkole Głównej Muzyki, nauczał także w Instytucie Rządowym Wychowania Panien (znanym później jako Instytut Aleksandryjski)¹³². Lekcje fortepianu w konserwatorium, które

zaczął dawać w lutym 1827¹³³, cieszyły się szczególnym zainteresowaniem¹³⁴. Pianista udzielał również prywatnych lekcji gry na modnym wówczas eolimelodikonie¹³⁵ i na fortepianie m.in. Tomaszowi Napoleonowi Nideckiemu (1807–1852)¹³⁶, swemu późniejszemu pomocnikowi w konserwatorium (zajmującemu się kształceniem mniej zaawansowanych uczniów¹³⁷) i jego bratu Ludwikowi (1808–1840) czy Józefie Weinert, warszawskiej pianistce i kompozytorce¹³⁸. Natomiast Józefowi Sikorskiemu (1815–1896) dawał lekcje gry na organach, a następnie nauki harmonii¹³⁹. Miał mu wywróżyć świetlaną przyszłość w roli organisty i polecił go jako nauczyciela muzyki w Płocku.

Ostatnie lata

W marcu 1834 roku Mikołaj Chopin donosił Fryderykowi, że „stary Jawurek jest niebezpiecznie chory”¹⁴⁰, w kwietniu 1835 przekazał synowi ostatnie znane pozdrowienia od Jawurka¹⁴¹, a w maju 1836 informował go, że „Jaw[urkowi] zdrowie nie dopisuje; kamień mu dokucza, skutkiem czego traci wszystkie lekcje, poza tym żona jego stale choruje”¹⁴². W listopadzie 1836 roku Jawurek otrzymał emeryturę „za długoletnią służbę, w ciągu której zdrowie utracił, zł. 700, i prócz tego przez wzgląd na położone przez niego zasługi w b.[yłym] Konserwatorjum muzycz.[nym], tudzież na wiek podeszły dodatek zł. 500”¹⁴³. Został też członkiem założonego w 1837 roku Towarzystwa Wsparcia Podupadłych Artystów Muzycznych¹⁴⁴, na wzór wiedeńskiej Tonkünstler-Societät wypłacającego renty wdowom po muzykach, którzy uiszczali składki członkowskie.

W grudniu 1838 Jawurek ogłosił w prasie, że przygotował do druku podręcznik harmonii (*Nauka harmonii czyli Basu jeneralnego*), który miał być przeznaczony dla „młodzieży płci żeńskiej” i dedykowany uczennicom Instytutu Aleksandryjskiego¹⁴⁵. Przedsięwzięcie motywował doświadczeniem pedagogicznym, z którego wynikało, że uczennice po nabyciu mechanicznej wprawy w grze na fortepianie chcą także rozumieć muzykę, którą wykonują¹⁴⁶. Ostatecznie jednak praca nie ukazała się, gdyż z prenumeraty nie zebrano sumy pokrywającej koszty druku¹⁴⁷.

Podczas prymicji księdza Bonawentury Świętaczewskiego 10 marca 1839 roku w kościele popaulińskim św. Ducha wykonano m.in. skomponowane na tę okazję *Graduale* autorstwa „Szanownego Weterana muzyki” Jawurka¹⁴⁸. Utwór ten cieszył się dużą popularnością i był wielokrotnie wykonywany w warszawskich kościołach¹⁴⁹.

Jawurek zmarł 22 lipca 1840 roku i dwa dni później został pochowany na Cmentarzu Powązkowskim¹⁵⁰. Nad jego grobem – niezachowanym do naszych czasów – przyjaciele wykonali skomponowane na tę okazję *Ave Maria* op. 68 Józefa Elsnera¹⁵¹. 28 lipca odbyło się duże nabożeństwo żałobne w kościele św. Marcina, podczas którego zaprezentowano niesłyszane od 15 lat *Requiem*

Mozarta („wykonanie było dokładne” – napisano w notatce prasowej z tego wydarzenia¹⁵²).

Karolina Jawurek po śmierci męża otrzymywała dożywotnią rentę z Towarzystwa Wsparcia Podupadłych Artystów Muzycznych¹⁵³, przyznaną jej 14 lutego 1841 roku¹⁵⁴. Dzięki przynależności Jawurka do Tonkünstler-Societät wdowa po nim uzyskiwała pensję aż do swojej śmierci¹⁵⁵. Mimo to żyła w ubóstwie, przez wzgląd na które przyznano jej dodatkowe wsparcie z kasy Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu¹⁵⁶. Zmarła w Warszawie 7 kwietnia 1842 roku w wieku 72 lat¹⁵⁷. Po jej śmierci 11 maja 1842 odbyła się licytacja jej dobytku¹⁵⁸. Karolina Jawurek pozostawiła zdeponowane w banku 14 rubli i 71½ kopiejki¹⁵⁹. Dla porównania w zbliżonym okresie roczne zarobki nocnego stróża wynosiły 55 rubli, a burmistrza około 1500 rubli, za jednego rubla można było zaś kupić około 13 kilogramów białego chleba¹⁶⁰ albo 20 litrów mleka¹⁶¹.

Zakończenie

Wykonania kompozycji Jawurka w warszawskich kościołach anonosowano w prasie jeszcze do 1849 roku¹⁶². Dwadzieścia lat po jego śmierci w „Ruchu Muzycznym”, redagowanym przez wzmiankowanego wyżej Józefa Sikorskiego, ukazało się następujące ogłoszenie dotyczące pianisty Jana Jawurka (1795–1871):

Janów Ordynacki [Lubelski]. Według Kuryera Warsz. przebywa tam od lat dwóch jako nauczyciel muzyki p. *Jawurek*, za którego staraniem wykonywane bywają tamże przez skromne grono amatorów, różne utwory muzyczne religijne podczas nabożeństwa. (Nazwisko przewodniczącego miłe przywodzi wspomnienie wielu niegdyś uczniom, ś.p. Jawurka, nauczyciela na fortepianie, w b. konserwatorium warszawskim. Błogosławić pamięci starca mamy osobiste powody, i miło nam spotkać między żyjącymi jego nazwisko, odziewane teraz znów zasługą dla muzykalności polskiej)¹⁶³.

Mimo upływu lat pamięć o Józefie Jawurku w Warszawie była żywa dzięki wdzięczności jego uczniów, do których należał Sikorski. Postać pianisty zainspirowała Narcyzę Żmichowską do wprowadzenia do jej nieukończonego utworu *Czy to powieść? Czecha Jawurka*, udzielającego lekcji fortepianu Malwinie Stopkowskiej¹⁶⁴. Choć dziś Józef Jawurek jest kojarzony przede wszystkim z relacji z rodziną Chopinów, warto pamiętać o nim także jako o aktywnym dyrygencie i organizatorze życia muzycznego, zasłużonym pedagogu i być może pierwszym wykonawcy koncertów Mozarta w Polsce.

- 1
Korespondencja Fryderyka Chopina, red. Bronisław Edward Sydow, Warszawa 1955, t. 2, s. 277.
- 2
To nazwisko w dokumentach, prasie i literaturze przedmiotu odnotowywano w różnych wariantach: Jawurek, Jaworek, Jawórek, Javûrek, Jawureck, Jaworeck, Javoureck, Gawurek, Gaburek, Jaburek, Javurek, Javoureck, Javorich, Jaworeck, Jaworek. Sam muzyk podpisywał się wariantem „Jawurek”.
- 3
Halina Goldberg, *O muzyce w Warszawie Chopina*, tłum. Marita Albán Juárez, Kamila Stępień-Kutera, Warszawa 2016, s. 176–177.
- 4
Ferdynand Hoesick, *Warszawa: luźne kartki z przeszłości syreniego grodu*, red. Małgorzata Karpińska, Warszawa 2020, s. 212.
- 5
Oskar Kolberg, *Chopin (Fryderyk Franciszek)*, w: *Encyklopedia powszechna S. Orgelbranda*, red. Samuel Orgelbrand, Warszawa 1861, t. 5, s. 459.
- 6
O nauczycielu Chopina, „Echo Muzyczne, Teatralne i Artystyczne”, 1890, nr 374 z 29 XI, s. 580.
- 7
Maurycy Karasowski, *Fryderyk Chopin: życie - listy - dzieła*, t. 1, Warszawa 1882, s. 22.
- 8
Przykładowe publikacje to: Hanna Wróblewska-Straus, „Javûrek, Jawurek, Josef, Józef”, w: *Encyklopedia muzyczna PWM: część biograficzna*, t. 4: *hij*, red. Elżbieta Dziebowska, Kraków 1993, s. 445; Irena Poniatowska, „Jawurek [Javûrek], Józef”, w: *The New Grove Dictionary of Music and Musicians*, red. Stanley Sadie i John Tyrrell, 2. wyd., Nowy Jork – Londyn 2001, t. 12, s. 903; Franciszek German, *Muzycy warszawscy okresu młodości Chopina*, w: *Chopin a muzyka europejska = Chopin and the European Music*, red. Karol Musioł, „Prace Biblioteki Głównej Państwowej Wyższej Szkoły Muzycznej w Katowicach” 10, Katowice 1977, s. 92; Leon Tadeusz Błaszczyk, *Dyrygenci polscy i obcy w Polsce działający w XIX i XX wieku*, Kraków 1964, s. 116; „Javûrek Josef 3”, *Československý hudební slovník osob a institucí*, t. 1, red. Zdenko Nováček, Bohumír Štědroň i Gracian Čerňušák, Praga 1963, s. 581.
- 9
Jerzy Marian Michalak, *Józef Jawurek i polska muzyka w Gdańsku na początku XIX wieku*, w: *Muzyka fortepianowa XII*, red. Janusz Krassowski, Gdańsk–Pelplin 2001, s. 362–382.
- 10
Jerzy Marian Michalak, *Józef Jawurek und die polnische Musik in Danzig zu Anfang des 19. Jahrhunderts*, w: idem, *Aufsätze zur Musik- und Theatergeschichte Danzigs vom 17. bis zum 20. Jahrhundert*, Berlin 2012, s. 147–173.
- 11
Edward Rastawiecki, *Uwagi o niektórych malarzach zamieszczonych w dziele barona Edwarda Rastawieckiego „Słownik Malarzów Polskich”, a mnie współczesnych*, „Pamiętnik Sztuk Pięknych” 1855, t. 2, cz. 1, s. 11–19.
- 12
Op. cit.
- 13
„*Kurier Warszawski*” 1840, nr 198 z 29 VII, s. 953.
- 14
Archiwum Państwowe w Warszawie (dalej: PL-Wap), Akta stanu cywilnego parafii rzymskokatolickiej św. Andrzeja w Warszawie, 72/159/0/-/11, s. 720, akt 319.
- 15
Urodzony w czeskiej Pradze pianista, nauczyciel gry na fortepianie i kompozytor reklamowanych w prasie utworów fortepianowych. Ojciec cenionego warszawskiego pianisty Henryka Komana, urodzonego 10 lutego 1828 roku tamże (PL-Wap, Akta stanu cywilnego parafii rzymskokatolickiej św. Andrzeja w Warszawie, 72/159/0/-/2, s. 50, akt 100), zmarłego nagle 25 lipca 1887 roku w Warszawie. Henryk Koman był profesorem niższej klasy fortepianu w Instytucie Muzycznym Warszawskim.
- 16
Aktywny w Warszawie dyrygent i nauczyciel śpiewu, pochodzący z miasteczka Zagórów w Wielkopolsce, urodzony tamże 12 lutego 1807 roku (Archiwum Archidiecezjalne we Włocławku, „Liber baptisatorum 1801–1810”, sygn. KM par. Zagórów 8, s. 230).
- 17
Dom znajdował się na terenie dzisiejszego skweru pomiędzy adresami: Bielańska 9 i Corazziego 2.
- 18
„*Kurier Warszawski*” 1840, nr 198, op. cit.
- 19
„*Kurier Warszawski*” 1840, nr 199 z 30 VII, s. 959.
- 20
Praga, Státní oblastní archiv (dalej: CZ-Psoa), Księgi metrykalne parafii w Benešovie, Benešov M 1-1b/6, k. 200v.
- 21
Imiona podaję w brzmieniu zgodnym z ich zapisem w metrykach. Część z nich odnotowano w języku czeskim, część po łacinie.
- 22
CZ-Psoa Benešov M 1-1b/15, karta nienumerowana.
- 23
CZ-Psoa Benešov M 1-1b/7, k. 2r.
- 24
CZ-Psoa Benešov M 1-1b/15, k. 13v.
- 25
CZ-Psoa Benešov M 1-1b/6, k. 51r.
- 26
Ibidem, k. 63v.
- 27
Ibidem, k. 83v.
- 28
Ibidem, k. 105r.

- 29
CZ-Psoa Benešov M 1-1b/15, karta nienumerowana.
- 30
CZ-Psoa Benešov M 1-1b/6, k. 127r.
- 31
CZ-Psoa Benešov M 1-1b/15, karta nienumerowana.
- 32
CZ-Psoa Benešov M 1-1b/6, k. 145r.
- 33
Ibidem, k. 171r.
- 34
Ibidem, k. 193r.
- 35
CZ-Psoa Benešov M 1-1b/7, k. 16r.
- 36
Ibidem, k. 40v.
- 37
Ibidem, k. 58v.
- 38
Ibidem, k. 88r.
- 39
Ibidem, k. 54v.
- 40
CZ-Psoa Benešov M 1-1b/18, k. 56v.
- 41
Rudolf Klinkhammer, *Die Kirchenmusikhandschriften der Benediktiner in Böhmen im 18. Jahrhundert. Band 2, Teil 1. Die Kirchenmusikhandschriften der Benediktinertabtei St. Adalbert und St. Margaretha in Břevnov/Prag im 18. Jahrhundert und ihre Schreiber*, Sankt Ottilien 2021, s. 372.
- 42
Gottfried Johann Dlabacz, *Allgemeines historisches Künstler-Lexikon für Böhmen und zum Theil auch für Mähren und Schlesien*, Praga 1815, t. 2, szp. 20.
- 43
Pod rekomendacją na stanowisko organisty warszawskiego kościoła ewangelickiego dla Karola Fryderyka Einerta (1796–1836) Jawurek podpisał się jako „Jaworek Musicklehrer und durch 15 Jahre in Wienn gewesener akkreditirter Organist in der Hoff Pfarckirche bey die Augustinianer”. Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie (dalej: PL-Wagad), „Akta Kolegium Kościelnego Zboru Ewangelicko-Augsburskiego w Warszawie, dotyczące wyboru i zatwierdzenia oficjalistów, sług kościelnych i nauczycieli. Vol. I.”, 1/225/0/1/275, s. 312.
- 44
Franz Xaver Mozart, *Reisetagebuch 1819–1821*, red. Rudolph Kurt Angermüller, Bad Honnef 1994, s. 45–47; J.M. Michalak, *Józef Jawurek und die polnische Musik in Danzig...*, op. cit., s. 164.
- 45
„*Kurier Litewski*” 1830, nr 118 z 1 X, s. 2; „*Kurier Warszawski*” 1830, nr 266 z 4 X, s. 1393.
- 46
Jawurek, Józef, w: *Polski słownik biograficzny*, red. Zofia Alberowa, Emanuel Rostworowski, t. 11, Wrocław 1965, s. 119.
- 47
W 1823 r. Elsner zadedykował Jawurkowi *Mszę C-dur* op. 22, która miała być „utworzona z najmilszych wspomnień młodości weselo spędzonej”. Jerzy M. Michalak zasugerował, że dedykacja odnosi się do lat studenckich Elsnera w Wiedniu. Zob. Józef Elsner, *Sumariusz moich utworów muzycznych: z objaśnieniami o czynnościach i działaniach moich jako artysty muzycznego*, red. Alina Nowak-Romanowicz, Kraków 1957, s. 34–35; J.M. Michalak, *Józef Jawurek i polska muzyka w Gdańsku na początku XIX wieku...*, op. cit., s. 364–365.
- 48
Edward Rastawiecki, *Uwagi...*, op. cit., s. 15. Jabłonowska w późniejszych latach wstąpiła do klasztoru kanoniczek i zmarła w austriackim Bad Ischel w 1863 r. (por. „*Kurier Warszawski*” 1863, nr 42 z 21 II, s. 198).
- 49
Wiedeń, Pfarrarchiv St. Michael, „Taufbuch der Pfarre St. Michael 1784–1804”, 1/18, f. 14.
- 50
Warto dodać, że w późniejszych latach Maksymilian Jabłonowski wraz z żoną Teresą z Lubomirskich (1793–1847) prowadził w Warszawie jeden z najbardziej uznanych salonów muzycznych, por. Halina Goldberg, *O muzyce w Warszawie Chopina*, op. cit., s. 207.
- 51
Oskar Kolberg, *Pisma muzyczne*, t. 2 (*Dzieła wszystkie*, t. 62), zebrał Mieczysław Tomaszewski, Wrocław–Poznań 1981, s. 286.
- 52
Edward Rastawiecki, „Kappeller Józef Antoni”, w: *Słownik malarzów polskich tudzież obcych w Polsce osiadłych lub czasowo w niej przebywających*, Warszawa 1850, t. 1, s. 215–216; Edward Rastawiecki, *Uwagi...*, op. cit., s. 17; Constantin von Wurzbach, „Kapeller, Joseph Anton”, w: *Biographisches Lexikon des Kaisertums Oesterreich*, Wiedeń 1863, t. 10, s. 448–450.
- 53
Hanna Widacka, *Ryciny polskie Josefa Antona Kappelle-ra*, „Roczniki Humanistyczne” 35 (1987), nr 4, s. 191.
- 54
Warszawa, Archiwum Polskiej Akademii Nauk, „Zygmunt Batowski: Materiały do prac z historii sztuki polskiej i cudzoziemskiej XV–XIX wieku”, 302/126/0,teczka III-2 (nr 18), dalej: PL-Wpa Batowski.
- 55
Ibidem, s. 446.
- 56
Z 1792 r. zachowały się księgi metrykalne małżeństw tylko jednej z czterech warszawskich parafii – pw. św. Krzyża. Z parafii św. Andrzeja zachował się jedynie skorowidz, z kolegiaty św. Jana brakuje ksiąg z lat 1788–1801, z parafii nowomiejskiej pw. Nawiedzenia NMP nie zachowały się żadne księgi sprzed 1826 r.
- 57
PL-Wpa Batowski, s. 449.

58
Ludwik Bernacki, *Teatr, dramat i muzyka za Stanisława Augusta*, Lwów 1925, t. 1, s. 356, 358; Alina Żórawska-Witkowska, *Muzyka na dworze i w teatrze Stanisława Augusta*, Warszawa 1995, s. 100, 338–339.

59
PL-Wpa Batowski, s. 451, 453.

60
Ibidem, s. 450.

61
Ibidem, s. 457.

62
Ibidem, s. 466.

63
Ibidem, s. 467.

64
Ibidem, s. 472.

65
Ibidem, s. 483.

66
Ibidem, s. 488.

67
Ibidem, s. 489.

68
Ibidem, s. 492.

69
Ibidem, s. 502.

70
Ibidem, s. 504.

71
Drezno, Sächsische Landesbibliothek – Staats- und Universitätsbibliothek, *Lenore von Gottfried August Bürger, in Musik gesetzt von Javurek*, Mus.3754-K-1. O wiele późniejszy, *niekompletny autograf* tego zbioru pieśni jest przechowywany w zbiorach Narodowego Instytutu Fryderyka Chopina w Warszawie (jako depozyt Towarzystwa im. Fryderyka Chopina) pod sygnaturą M/79.

72
„Apollo. Eine musikalische Quartal-Schrift für Clavier und Gesang, herausgegeben und der höchgeböhrnen Gräfin Augusta Marcolini, Dame des hohen Maltheser-Ordens in Unterthänigkeit zugeeignet, von Christian Friedrich Wilhelm Kriegel. Dresden, zu finden beym Herausgeber und in Leipzig bey P. G. Kummer“. W numerze 1 w roku 1797 na stronach 58–62 opublikowano opracowanie pierwszych sześciu strof ballady, a w drugim, w kolejnym roku – strofy od siódmej do szesnastej, na stronach 54–62.

73
PL-Wpa Batowski, s. 519.

74
„Gazeta Warszawska” 1799, nr 104 z 27 XII, s. 1662.

75
Dziś w tym miejscu znajdują się budynki pod adresami Petersplatz 11 oraz Goldschmiedgasse 10.

76
„Kurier Litewski” 1801, nr 77 z 28 IX, s. [4].

77
W polskiej prasie początku XIX w. ukazywały się ogłoszenia o możliwości sprowadzenia instrumentów tej cenionej firmy, zob. Beniamin Vogel, *Fortepian polski: budownictwo fortepianów na ziemiach polskich od poł. XVIII w. do II wojny światowej (Historia muzyki polskiej, t. 10)*, red. Stefan Sutkowski, Warszawa 1995, s. 46.

78
Carl Ferdinand Pohl, *Denkschrift aus Anlass des hundertjährigen Bestehens der Tonkünstler-Societät*, Wiedeń 1871, s. 109.

79
Por. Emily M. Wuchner, „*The Tonkünstler-Societät and the Oratorio in Vienna, 1771–1798*”, University of Illinois at Urbana-Champaign 2017 (niepublikowana praca doktorska), s. 35–102.

80
Por. Rita Steblin, *Beethoven Mentions in Documents of the Viennese Tonkünstler-Societät, 1795 to 1824*, „Bonner Beethoven-Studien” 2012, nr 10, s. 144, przyp. 25. Warto dodać, że z powodu nieprzedstawienia metryki chrztu do towarzystwa nie został przyjęty Wolfgang Amadeusz Mozart, po którego śmierci wdowa nie otrzymała wsparcia finansowego z kasy Tonkünstler-Societät.

81
„*Amts-Blatt zur Oesterr. Kaiserl. priv. Wiener Zeitung*” 1830, nr 89 z 20 IV, s. 570.

82
Kurt Siebenfreund, *Hundert Jahre Danziger Singakademie 1818–1917*, Gdańsk 1917, s. 9.

83
J.M. Michalak, *Józef Jawurek und die polnische Musik in Danzig...*, op. cit., s. 149.

84
J.M. Michalak, *Von Preußen zu Napoleon. Das Danziger Musik- und Theaterleben in bewegter Zeit*, w: idem, *Aufsätze zur Musik- und Theatergeschichte Danzigs vom 17. bis zum 20. Jahrhundert*, Berlin 2012, s. 84–85.

85
J.M. Michalak, *Józef Jawurek und die polnische Musik in Danzig...*, op. cit., s. 149–150.

86
J.M. Michalak, *Józef Jawurek i polska muzyka w Gdańsku na początku XIX wieku...*, op. cit., s. 368.

87
J.M. Michalak, *Józef Jawurek und die polnische Musik in Danzig...*, op. cit., s. 154.

88
„*Intelligenz-Blatt zur Allgemeinen Musikalischen Zeitung*” 1809, nr 14 z 4 I, szp. 15.

89
J.M. Michalak, *Gdańsk w biografii Józefa i Karoliny z Drozdowskich Elsner, w: Józef Elsner (1769–1854): życie, działalność, epoka*, red. Remigiusz Pośpiech, Opole 2013, s. 130.

- 90
Gottfried Johann Dlabacz, *Allgemeines historisches Künstler-Lexikon...*, op. cit., t. 2, szp. 20.
- 91
Hanna Rudnicka-Kruszewska, *Wincenty Lessel: szkic biograficzny na podstawie listów do syna*, Kraków 1968, s. 29, 135.
- 92
J.M. Michalak, *Józef Jawurek i polska muzyka w Gdańsku na początku XIX wieku...*, op. cit., s. 372.
- 93
Ibidem.
- 94
Album musical Marii Szymanowskiej = de Maria Szymanowska, red. Renata Suchowiejko, Kraków, Paryż 1999, s. 257–259.
- 95
„[...] es erfahrungsgemäß unmöglich sei, unter Javoreks Leitung irgend etwas ordentlich zu singen”, Kurt Siebenfreund, *Hundert Jahre...*, op. cit., s. 9, por. też J.M. Michalak, *Józef Jawurek i polska muzyka w Gdańsku na początku XIX wieku...*, op. cit., s. 374.
- 96
„Kurier Warszawski” 1840, nr 198, op. cit., s. 953.
- 97
J.M. Michalak, *Józef Jawurek i polska muzyka w Gdańsku na początku XIX wieku...*, op. cit., s. 374.
- 98
Ibidem, s. 364–365.
- 99
Halina Goldberg, *O muzyce w Warszawie Chopina*, op. cit., s. 302–304.
- 100
„Kurier Warszawski” 1821, nr 26 z 30 I, s. [2].
- 101
Aleksander Poliński, *Dzieje muzyki polskiej w zarysie*, Lwów–Warszawa 1907, s. 185.
- 102
Barbara Chmara-Żaczkiewicz, *Václav Vilém Würfel w Warszawie i w Wiedniu: fakty i hipotezy*, Warszawa 2017, s. 31.
- 103
Ferdynand Hoesick, *Warszawa...*, op. cit., s. 209.
- 104
„Gazeta Warszawska” 1822, nr 74 z 10 V, s. 984.
- 105
Józef Elsner, *Sumariusz moich utworów muzycznych...*, op. cit., s. 204; Ferdynand Hoesick, *Warszawa...*, op. cit., s. 112.
- 106
„Kurier Warszawski” 1830, nr 266 z 4 X, s. 1393; „Gazeta Warszawska” 1830, nr 267 z 5 X, s. 2575; „Dziennik Damski” 1830, nr 5 z 6 X, s. 39.
- 107
Franz Xaver Mozart, *Reisetagebuch 1819–1821*, op. cit., s. 45–47; J.M. Michalak, *Józef Jawurek und die polnische Musik in Danzig...*, op. cit., s. 164.
- 108
„Gazeta Warszawska” 1819, nr 47 z 12 VI, s. 1159.
- 109
„Tekst à la Jawurek, dla pańskiego przyjaciela i wielbiciela pańskiego ojca – co potwierdzam podpisem w nutach – ja, który jestem przepelniony tą samą przyjaźnią i szacunkiem. Józef Elsner”. Staatsbibliothek zu Berlin – Preußischer Kulturbesitz, *Mozart leb wohl!*, Mus. ms.autogr. Elsner, J. 3 M. Por. Józef Elsner, *Sumariusz moich utworów muzycznych...*, op. cit., s. 55; Alina Nowak-Romanowicz, *Józef Elsner...*, op. cit., s. 309.
- 110
Ludwik Hass, *Sekta farmazonii warszawskiej: pierwsze stulecie wolnomularstwa w Warszawie (1721–1821)*, Warszawa 1980, s. 563; Stanisław Małachowski-Łempicki, *Wolnomularstwo polskie a muzyka. Materiałów ciąg dalszy*, „Wiadomości Muzyczne” 1926, nr 11, s. 38.
- 111
Ludwik Hass, *Sekta farmazonii warszawskiej...*, op. cit., s. 561–577.
- 112
Poczet BB. składających S. i D. [Lożę] Sgo Jana p. o. n. Świątynia Minerwy na Wschodzie Warszawy: Roku pr. św. 5821 [Poczet Braci składających sprawiedliwą i doskonałą Lożę świętego Jana pod osobną nazwą Świątynia Minerwy na Wschodzie Warszawy roku prawdziwego światła 5821], Warszawa 1821, s. [6].
- 113
„Gazeta Warszawska” 1821, nr 193 z 3 XII, s. 2761.
- 114
Anna Maria Drexlerowa, *Wystawy wytwórczości Królestwa Polskiego*, Warszawa 1999, s. 50–54.
- 115
Ibidem, s. 40, 44.
- 116
Por. Benjamin Vogel, *Fortepian polski*, op. cit., s. 203.
- 117
Eugeniusz Szulc, *Nieznana karta warszawskiego okresu życia Chopina*, „Rocznik Chopinowski”, 18/1986, s. 126–128.
- 118
PL-Wagad, „Akta Kolegium Kościelnego Zboru Ewangelicko-Augsburskiego w Warszawie, dotyczące chóru i orkiestry amatorskiej, biorącej udział w nabożeństwach kościelnych”, 1/225/0/1/289 (dalej: „Akta Kolegium Kościelnego”).
- 119
Eugeniusz Szulc, *Nieznana karta...*, op. cit., s. 132.
- 120
„Akta Kolegium Kościelnego”, s. 86–88.
- 121
Ibidem, s. 39.

- 122
Przykładowo „[Kurier Warszawski](#)” 1823, nr 122 z 24 V, s. 1; „[Kurier Warszawski](#)” 1823, nr 309 z 29 XII, s. 1; „[Kurier Warszawski](#)” 1824, nr 137 z 10 VI, s. 238.
- 123
Eugeniusz Szulc, *Nieznana karta...*, op. cit., s. 128.
- 124
„Akta Kolegium Kościelnego”, s. 41, 50.
- 125
Ibidem, s. 59.
- 126
Eugeniusz Szulc, *Nieznana karta...*, op. cit., s. 127; „Akta Kolegium Kościelnego”, s. 62.
- 127
„Haydns Große Messe in lateinischem Text”, ibidem, s. 72.
- 128
„[Kurier Warszawski](#)” 1825, nr 125 z 28 V, s. 609; „[Allgemeine musikalische Zeitung](#)” 1825, nr 46 z 23 XI, szp. 761–764. Por. Krzysztof Rottermund, *Młody Chopin i aeolopantalon*, „Spotkania z Zabytkami” 2010, nr 1/2, s. 18–20.
- 129
„[Kurier Warszawski](#)” 1825, nr 137 z 11 VI, s. 661.
- 130
Korespondencja Fryderyka Chopina, t. 1, 1816–1831, red. Zofia Helman, Zbigniew Skowron i Hanna Wróblewska-Straus, Warszawa 2009, s. 145.
- 131
J.M. Michalak, *Józef Jawurek i polska muzyka w Gdańsku na początku XIX wieku...*, op. cit., s. 375.
- 132
Magdalena Dziadek, *Od Szkoły Dramatycznej do Uniwersytetu: dzieje wyższej uczelni muzycznej w Warszawie, 1810–1944*, Warszawa 2011, t. 1, s. 62–63.
- 133
„[Echo Muzyczne, Teatralne i Artystyczne](#)” 1891, nr 412 z 22 VIII, s. 428.
- 134
Tadeusz Frączyk, *Warszawa młodości Chopina*, Kraków 1961, s. 200.
- 135
„[Kurier Warszawski](#)” 1846, nr 90 z 3 IV, s. 421.
- 136
Rudolph Hirsch, *Galerie lebender Tondichter: Biographisch-kritischer Beitrag*, Güns 1836, s. 100.
- 137
Ferdynand Hoesick, *Warszawa...*, op. cit., s. 213.
- 138
Korespondencja Fryderyka Chopina, t. 2, cz. 1, 1831–1839, red. Zofia Helman, Zbigniew Skowron i Hanna Wróblewska-Straus, Warszawa 2017, s. 228, przyp. 13.
- 139
Jan Kleczyński, *Józef Sikorski*, „[Echo Muzyczne, Teatralne i Artystyczne](#)” 1889, nr 279 z 2 II, s. 49–50.
- 140
Korespondencja Fryderyka Chopina, t. 2, cz. 1, op. cit., s. 307.
- 141
Ibidem, s. 448.
- 142
Ibidem, s. 575.
- 143
„[Kurier Warszawski](#)” 1836, nr 313 z 23 XI, s. 1538.
- 144
„[Kurier Warszawski](#)” 1842, nr 179 z 11 VII, s. 861.
- 145
„[Kurier Warszawski](#)” 1838, nr 332 z 13 XII, s. 1593–1594; „[Tygodnik Literacki](#)” 1839, nr 44 z 28 I, s. 352.
- 146
„[Kurier Warszawski](#)” 1839, nr 34 z 5 II, s. 158.
- 147
„[Kurier Warszawski](#)” 1839, nr 136 z 26 V, s. 662. Wojciech Tomaszewski, *Warszawskie edytorstwo muzyczne w latach 1772–1865*, Warszawa 1992, s. 29–30.
- 148
„[Kurier Warszawski](#)” 1839, nr 68 z 11 III, s. 317.
- 149
Wojciech Sowiński, *Słownik muzyków polskich dawnych i nowoczesnych*, Paryż 1874, s. 164.
- 150
„[Kurier Warszawski](#)” 1840, nr 193 z 24 VII, s. 929; „[Gazeta Warszawska](#)” 1840, nr 194 z 24 VII, s. 1.
- 151
Alina Nowak-Romanowicz, *Józef Elsner...*, op. cit., s. 284.
- 152
„[Tygodnik Sztuk Pięknych](#)” 1840, nr 2 z 6 VIII, s. 30.
- 153
„[Kurier Warszawski](#)” 1841, nr 44 z 15 II, s. 209.
- 154
Wojciech Sowiński, *Słownik muzyków polskich...*, op. cit., s. 164.
- 155
Carl Ferdinand Pohl, *Denkschrift aus Anlass...*, op. cit., s. 135.
- 156
„[Gazeta Rządowa Królestwa Polskiego](#) / Официальная Газета Царства Польского”, 1841, nr 178 z 14 VIII, s. 1410.
- 157
PL-Wap, Akta stanu cywilnego parafii rzymskokatolickiej św. Andrzeja w Warszawie, 72/159/O/-/12, s. 562, akt 143; „[Kurier Warszawski](#)” 1842, nr 97 z 12 IV s. 461.
- 158
„[Kurier Warszawski](#)” 1842, nr 120 z 9 V, s. 578–579.
- 159
„[Warszawska Gazeta Policyjna](#)” 1847, nr 116 z 26 IV, s. 1–2.

160

Józef Andrzej Szwagrzyk, *Pieniądz na ziemiach polskich X-XX w.*, Wrocław 1990, s. 267–269.

161

„*Kurier Warszawski*” 1842, nr 92 z 7 IV, s. [6].

162

„*Kurier Warszawski*” 1849, nr 204 z 6 VIII, s. 1009.

163

„*Ruch Muzyczny*” 1860, nr 41 z 10 X, s. 670.

164

Narcyza Żmichowska, *Czy to powieść?*, red. i przedmowa Tadeusz Boy-Żeleński, Warszawa 1929, s. 223.

ABSTRACT

Józef Jawurek (Josef Javůrek) was a Czech pianist, conductor, and organizer of musical life. According to the discovered baptismal record, he was born on October 2, 1757, in Benešov. He likely received his education in monastery schools in Bohemia, with his older brother, a Benedictine František Dominik (Josef), as his first teacher. In the 1780s, Jawurek lived in Vienna, where he supposedly was a friend and student of Wolfgang Amadeus Mozart. During the Great Sejm, he came to Warsaw, where he became associated with the court of the prince Jabłonowski. In Warsaw he married Karolina Peszke or Teszke (1770?-1842). He was friends with the confectioner Georg Albert Lessel (1734-1800), who mentioned Jawurek in letters to his son. At least from 1793 to 1799, the Czech musician resided at the Radziwiłłs' court in Nieborów. Then he went to Vienna, where he facilitated the sale of pianos and joined the Tonkünstler-Societät. From 1806 to 1818, he was associated with Johann Gotthard Frantzius' house in Gdańsk. He spent the rest of his life in Warsaw, where he was the director of music at the Evangelical-Augsburg Church and a piano teacher. He taught at the Main School of Music and the Government Institute for the Education of Young Ladies. He was a member of Warsaw musical societies and a Masonic lodge. Jawurek was involved in charitable initiatives, organized concerts, and conducted musical ensembles. He was friends with Józef Elsner and the family of Fryderyk Chopin. He passed away in 1840. This text presents the latest biographical findings regarding this Czech musician.

KEYWORDS

Josef Javůrek, Fryderyk Chopin, Wolfgang Amadeus Mozart, Józef Elsner, Georg Albert Lessel, pianism, music in Warsaw, Nieborów, Augsburg Evangelical Church, Main School of Music

SŁOWA KLUCZOWE

Józef Jawurek, Fryderyk Chopin, Wolfgang Amadeusz Mozart, Józef Elsner, Georg Albert Lessel, pianistyka, muzyka w Warszawie, Nieborów, kościół ewangelicko-augsburski w Warszawie, Szkoła Główna Muzyki

STRESZCZENIE

Józef Jawurek (Josef Javůrek) był czeskim pianistą, dyrygentem i organizatorem życia muzycznego. Według odnalezionej metryki jego chrztu przyszedł na świat 2 października 1757 roku w Benešovie. Wykształcenie otrzymał prawdopodobnie w czeskich szkołach klasztornych, a jego pierwszym nauczycielem był starszy brat, benedyktyn František Dominik (Josef). W latach 80. XVIII wieku Jawurek mieszkał w Wiedniu, gdzie miał być przyjacielem i uczniem Wolfganga Amadeusza Mozarta. W czasie Sejmu Wielkiego przyjechał do Warszawy i związał się z dworem książąt Jabłonowskich. W stolicy Rzeczypospolitej ożenił się z Karoliną Peszke vel Teszke (1770?-1842). Przyjaźnił się z cukiernikiem Georgiem Albertem Lesslem (1734-1800), który wielokrotnie wzmiankował Jawurka w listach do syna. W latach 1793-1799 czeski muzyk przebywał na dworze Radziwiłłów w Nieborowie. Następnie wyjechał do Wiednia, gdzie pośredniczył w sprzedaży fortepianów, a także wstąpił do Tonkünstler-Societät. W latach 1806-1818 był związany z domem Johanna Gottharda von Frantziusa w Gdańsku. Resztę życia spędził w Warszawie, będąc dyrygentem zespołu muzycznego w kościele ewangelicko-augsburskim i nauczycielem gry na fortepianie. Wykładał w Szkole Głównej Muzyki i w Instytucie Rządowym Wychowania Pańien. Należał do warszawskich towarzystw muzycznych oraz loży masońskiej. Angażował się w przedsięwzięcia charytatywne, organizował koncerty i dyrygował zespołami muzycznymi. Przyjaźnił się z Józefem Elsnerem i rodziną Fryderyka Chopina. Zmarł w 1840 roku. Niniejszy tekst jest prezentacją najnowszych ustaleń biograficznych dotyczących tego czeskiego muzyka.

TOMASZ FATALSKI

muzykolog i genealog. W 2020 roku ukończył z wyróżnieniem studia w Instytucie Muzykologii na Uniwersytecie Warszawskim (praca magisterska pt. „Arie Carla Dittersa von Dittersdorfa ze zbiorów klasztorów wrocławskich”). Obecnie jako doktorant w tymże Instytucie przygotowuje pod kierunkiem dr. hab. Tomasza Jeża, prof. UW, pracę poświęconą muzyce religijnej Carla Dittersa von Dittersdorfa we Wrocławiu. Do jego głównych zainteresowań naukowych należą: historia muzyki XVIII w. na Śląsku i w Rzeczypospolitej, twórczość Carla Dittersa von Dittersdorfa, edytorstwo muzyczne, badania genealogiczne dotyczące ziem polskich i Czech. t.fatalski@uw.edu.pl
